GŁOS NARODU

WYD. PORANNE

CZWARTEK

20. MARCA 1919.

NR. 62. — R. XXVII.

CENA N-ru: W KRAKOWIE i na prowincyi 30 hal., Wydanie całodzienne na prowincyi 50 hal., 32 fen.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. 1-razową przes.	Na całym obszarze Państwa polsk. 2-razową przes.	Za granicą	Przedpłata zniżona dla Nauczycielstwa Ludowego
Miesięcznie	K 10·—	K 8·50	K 10·—	K 11.—	K 12.—	K 8·50
Kwartalnie	„ 30·—	„ 25·50	„ 30.—	„ 33.—	„ 36.—	„ 25·50
Półrocznie	„ 60·—	„ 51·—	„ 60·—	„ 66.—	„ 72.—	„ 51.—
Rocznie	„ 120·—	„ 102·—	„ 120·—	„ 132.—	„ 144.—	„ 102.—

Przy uiszczaniu prenumeraty w Markach polskich liczyć należy wedle kursu urzędowego 1 Marka = 1 K. 50 hal.
Zamawiać „Głos Narodu“ można we wszystkich agencyach dzienników lub bezpośrednio w Administracyi. — Wpłaty można uskuteczniać listami pieniężnemi, przekazami pocztowymi, przez Pocztową Kasę Oszczędności (Konto Nr 23993), przez Bank Krajowy i w Administracyi Wydawnictwa.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYZA 11. — DRUKARNIA UL. ŚW. TOMASZA 35.
Telefon Redakcyi Nr. 190. — Telefon Administracyi i Drukarni Nr 2344 — Listów niedostatecznie opłaconych nie przyjmuje się. —
Prosimy uprzejmie o adresowanie wszystkich listów dotyczących przedpłaty i ogłoszeń do administracyi wydawnictwa.

O obronę granic.

(Korespondencya „Głosu Narodu“).

Warszawa, 17 marca.

Mnożą się niemal z dnia na dzień coraz pomyślniejsze oznaki, które wskazują, iż sprawa energicznej obrony zagrożonych przez wrogów granic Rzeczypospolitej już w najbliższej przyszłości wejdzie na właściwe tory i że wśród zdrowo myślących warstw społeczeństwa zniknie ta ciągła obawa o losy kraju i niezadowolenie, płynące ze świadomości, iż mimo nawoływania ze strony prasy i domagań się samego społeczeństwa, akcya obronna ciągle odbywała się z niewytłomaczonych powodów z jakiemś niezdecydowaniem, połowicznie, wśród ustawicznych wahań, jakby ktoś gdzieś lekceważył sobie coraz to poważniej przedstawiające się położenie na kresach państwa.

Sejm, najwyższa władza zwierzchnia Rzeczypospolitej, wyraźnie i stanowczo wyraził kilkakrotnie w tej sprawie swą wolę, zarówno uchwalając ustawę rekrutacyjną, jak i w debatach i wnioskach o obronie granic. Ustawa poborowa rzuciła podstawy planowej i odpowiadającej celowi akcyi. Idzie teraz tylko o skuteczne wykonanie zapoczątkowanego dzieła. Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdy niebezpieczeństwo zagrażające naszym kresom zachodnim, może być poniekąd zażegnane interwencyą ententy, na wschodzie i południowym wschodzie jedynie miecz zdoła uciąć potworny łeb hydrze wschodniej zarazy, pełznącej ku naszym granicom z groźnymi dla naszej przyszłości zamiarami. W tem zrozumieniu istotnej sytuacyi, zgodne są wszystkie stronnictwa Izby sejmowej, z wyjątkiem skrajnej lewicy, która mimo wymawiań się, dyktowanych względami taktycznymi, w istocie jednak poczuwa się do pobratymstwa ideowego ze wschodnimi wyznawcami religii marksizmu i uśmiecha się jej myśl o dyktaturze plebsu; to też niechętnie słucha o stanowczej rozprawie z leninowsko-trockijowskiem niebezpieczeństwem.

Jak wynika z coraz częstszych wieści z zachodu, wbrew upodobaniom tych nielicznych żywiołów, które u nas karmią się ideami „Robotnika“ i pobratymczych mu pisemek, a we Francyi wypowiadają się na łamach „L' Humanite“, „Le Populaire“ itp., myśl czynnego wystąpienia dla położenia kresu szalejącej w Rosyi zarazie i zagrażającej infekcyą innym krajom Europy, zwolna konkretyzuje się coraz wybitniej i zdaje się, nie zadługo, gdy pora roku nadejdzie stosowna, przyobleczo się w realne kształty. Plan akcyi, przynajmniej według obecnie projektowanych na zachodzie zamierzeń, będzie opierał się o zasadę bezpośredniego działania przez zainteresowane wprost państwa, sąsiadujące z zarazy siedliskiem, a pośredniej pomocy aliantów zachodnich, przez dostarczenie materyału wojennego, broni, amunicyi i sił fachowych. Oczywiście, że Polsce przypadnie w udziale wybitna rola i do niej trzeba się już teraz — we własnym interesie — przygotować.

To też jedną z najpilniejszych kwestyi jest obecnie sprawa konwencyi wojskowej z ententą, opartej o traktaty polityczne i gospodarcze, która nasz wrodzony idealizm rycerski, nasze odradzające się z dnia na dzień tradycye bohaterskiej przeszłości wyposaży w realne, nowoczesne ostrza, których nam brak i bez nich o pełnem powodzeniu myśleć nie sposób. Przedewszystkiem obok pomocy materyalnej we wszystkich kierunkach, idzie tu o zastęp fachowych sił wojskowych, któreby zorganizowały wojskowe siły narodu i nadały im kierunek skutecznej akcyi, rozwijającej się według wskazań najnowszych zdobyczy sztuki wojowania. Kto wie, czy właśnie nie te braki stały się przyczyną, że dotychczas bezowocnie zmarnowano tyle krwi, bez osiągnięcia korzyści, które przy umiejętnem użyciu sił i pokierowaniu celowem byłyby osiągnięte.

Gdy dobro powszechne wchodzi w grę, trzeba poświęcić osobiste ambicye i skorzystać z porad fachowców, choćby i z pewną rezygnacyą z zasady samowystarczalności. Z zadowoleniem należy przyjąć do wiadomości, iż na tem stanowisku staje większość Sejmu. A woli tej większości poddają się i kierownicze osobistości. Garsteczka opozycyonistów prawdopodobnie, zamanifestowawszy swe stanowisko, dla zasady i łączności z pobratymcami programowymi, podobnie jak przy uchwale poborowej, tak i w sprawie konwencyi wojskowej ostatecznie pójdzie z ogółem.

W ścisłym związku z obroną granic pozostaje także sprawa tępienia w samym zarodku agitacyi wywrotowej, podejmowanej to tu, to ówdzie przez napływowych emisaryuszy ze wschodu, przy poparciu i współudziale ich współwyznawców w kraju. — W tym kierunku władze powinny rozwinąć akcyę energiczną i ścisły nadzór, bez nadrażliwości i obawy posądzania o antysemityzm. Dobro ojczyzny winno stać ponad wszystkimi względami — a tolerancya wobec knowań „defaitystów“ dla tego tylko, że chodzą w jarmułkach, mogłaby to dobro ojczyzny wystawić na niebezpieczeństwo.

Osobna wzmianka — w związku z kwestyą wojskową — należy się prasie warszawskiej, która coraz silniej poczęła cierpieć na gadatliwość w sprawie operacyi wojennych. Coraz częściej można było czytać w dziennikach doniesienia, iż taki a taki oddział uda się tam a tam, lub że ten, czy ów dowódca pojedzie tam a tam aeroplanem i t. p. Ale co jeszcze smutniejsze, to, że nie tylko tutejsza publiczność, ale nawet posłowie z b. Kongresówki nie zdawali sobie sprawy z niewłaściwości i szkodliwości tej gadatliwości dziennikarskiej dla interesów wojskowych. Interpelacyę w tej sprawie spowodowali też... Galicyanie. Oburzył się nią ten organ warszawski, który lubować się począł w tych doniesieniach i uderzył na alarm — w imię wolności prasy. Tak to długa noc niewoli oduczyła stolicę od poczucia odpowiedzialności.

JANUS.

Przeciw bolszewizmowi w Polsce.

Poseł ks. Lutosławski wniósł na Sejmie wniosek w ważnej sprawie przeciwdziałania agitacyi bolszewickiej w Polsce. Wniosek ten opiewa:

Ostatnim atutem osaczonego już ze wszystkich stron i ginącego z własnej, do absurdu doprowadzonej dzikości bolszewizmu jest atak na odradzające się państwo polskie. Plan tego ataku, wypracowany widocznie w **Berlinie**, sprowadza się do zatamowania przez rozruchy, strajki i rozprzężenie wewnętrzne dowozu żywności oraz do niedopuszczenia do uruchomienia przemysłu i robót publicznych, ażeby przez — wołanie w kraju zbrojnej walki wewnętrznej, załamać front wschodni, otworzyć go dla hord moskiewskich i umożliwić im połączenie się na gruzach Polski z armią Hindenburga. Powodzenie tego planu byłoby zgubą Polski. Pod okiem władz polskich krzewi się bujna, nielegalna literatura komunistyczna; tworzą się tajne związki wśród wszystkich kół i organizacyi społecznych i zawodowych, zwłaszcza robotniczych i młodzieży; w łonie najrozmaitszych organizacyi i instytucyi, nie wyłączając państwowych, istnieje konspiracyjna organizacya komunistyczna, tworzy się silna i przez tajny [illegible] sek komunistyczny opanowywana organizacya Rad delegatów robotniczych. Przemytnictwo agitatorów, pieniędzy, broni, amunicyi odbywa się na wielką skalę. Przygotowuje się z całym cynizmem zamach stanu i opanowanie terrorom życia całego kraju w postaci t. zw. dyktatury proletaryatu. Jest to oczywista akcya zdradziecka przeciwko państwu polskiemu.

Z każdym dniem niebezpieczeństwo rośnie, agitacya szerzy się bezkarnie i niepowstrzymanie i zaczyna próbować zarażenia wojska. Bez najenergiczniejszych kroków i zorganizowanej, planowej walki rządu, przy pomocy fachowej organizacyi wywiadowczej i obronnej, oraz przy współdziałaniu całego społeczeństwa zaraza wschodnia stanie się wprost groźną dla bytu i przyszłości państwa.

Powołując się na wyżej powiedziane, niżej podpisani wnoszą: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm wzywa rząd, a w szczególności ministrów spraw wewnętrznych i wojny:

1) do przedsięwzięcia niezwłocznie najenergiczniejszych kroków, w celu wykrycia i obezwładnienia ośrodków agitacyi bolszewickiej w Polsce;

2) do uniemożliwienia drukowania i rozpowszechniania zbrodniczej literatury agitacyjnej komunistyczno-bolszewickiej, wzywającej do rozruchów, do obalenia obecnego rządu i organów samorządu miejscowego, oraz do zamachu na suwerenny Sejm ustawodawczy, a to przez zaprowadzenie t. zw. dyktatury proletaryatu;

3) do uniemożliwienia przekradania się do Polski agitatorów bolszewickich z Rosyi i z Niemiec, oraz do wyłapywania i ukarania dotąd ukrytych w kraju podobnych szkodników, jako zdrajców stanu, jeśli są obywatelami polskimi, a jako szpiegów wrogiego państwa, jeśli są obcymi obywatelami;

4) do uniemożliwienia przemycania do Polski, potajemnej fabrykacyi, oraz wykradania z zapasów państwowych broni, amunicyi i środków wybuchowych na użytek akcyi bolszewickiej, oraz przemycania pieniędzy na nią;

5) do przedłożenia niezwłocznie komisyi spraw zagranicznych wszystkich posiadających materyałów, dotyczących akcyi bolszewickiej w Polsce, w celu umożliwienia jej opracowania zarządzeń sejmowych dla zabezpieczenie Polski przez skoordynowanie międzynarodowej akcyi ochronnej przeciwko zarazie bolszewizmu.

Nagłość tego wniosku uchwalono.

Lwów ocalony.

Warszawa. P. A. T. Nadzwyczajny komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 19 marca:

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Szeptyckiego i gen. Listowskiego: Skombinowany oddział pod wodzą rotmistrza Jana Dąbrowskiego zniszczył linię kolejową i przez to spowodował wykolejenie się pociągu pod Sieniawką, 35 kim. na południowy-wschód od Baranowicz. Drogą okrężną przez Horodzieje, Iszkolt i Horodyszcze doszedł on do Baranowicz i uderzył znienacka na znajdujące się tam wojska bolszewickie. Po krótkiej i energicznej walce rozgromił przerażonych niespodziewanym napadem czerwono-gwardzistów, wziął wielu jeńców i zdobył duży zapas broni, amunicyi i materyału wojennego. W walce tej odznaczyli się ułani wieluńscy, 10-ty szwadron III-go pułku pod wodzą por. Zameczka po udatnym wypadzie odrzucił bolszewików z Czuczowej i zdobył 3 kulomioty.

Front galicyjski: Ukraińcy przez długi czas przygotowywali się do akcyi zaczepnej na Lwów. Wykorzystali zawieszenie broni, zgromadzili rezerwy i ugrupowali wojska i pewni zwycięstwa zerwali rokowania pokojowe i wznowili walki, korzystając z liczebnej przewagi wyparli nasze oddziały z pozycyi między Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią, odcinając w ten sposób Lwów od reszty wojsk, broniących Galicyi wschodniej. Jednocześnie rozpoczęli oni atak na Lwów, połączony z bombardowaniem miasta. Wróg liczył na to, że złamie się duch żołnierzy i mieszkańców bohaterskiego miasta. Nie doczekał się tego. Dowództwo nad wszystkiemi wojskami nie odciętemi w Galicyi wschodniej i odsieczą Lwowa dnia 11 b. m. objął generał-porucznik Iwaszkiewicz. Dnia 12 b. m. oczyszczono z nieprzyjaciela Siedliska i nawiązano połączenie kolejowe z Sądową Wisznią. Dnia 14 b. m. przystąpiono do rozerwania pierścienia ukraińskiego, okalającego pozycye nasze pod Lwowem — Gródkiem Jagiellońskim. W szeregach oddziałów do tego przeznaczonych znaleźli się żołnierze z wszystkich ziem polskich. Akcyę tę rozpoczął generał Aleksandrowicz, wypierając po ciężkich walkach Ukraińców z pozycyi na północ i wschód i na południe od Sądowej Wiszni. Dnia 17 b. m. nadeszły posiłki z Księstwa Poznańskiego pod wodzą pułkownika Konarzewskiego. Dnia 18 b. m. grupa gen. Aleksandrowicza wyrzuciła Ukraińców i zajęła Jaźwińską Górę, Rodatycze, Bądzyń, Kuttenberg i Tuczapy, oraz doszła do Rzeczyczan i Halicanin. W walkach tych zdobyto 8 armat, 6 kulomiotów i wiele materyału wojennego. Obliczenia zdobyczy i jeńców jeszcze nie przeprowadzono. Grupa poznańska uderzyła na południowy-wschód od Sądowj Wiszni, zajęła w ciężkich warunkach Bar i wsie: Milatyn, Kołów i Wołtuchy. Pobity nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie. I tu obliczenie jeńców i zdobyczy jeszcze nie nastąpiło. W ten sposób zostało uzyskane połączenie z wojskami broniącemi Lwów i Gródek Jagielloński, unicestwiono zamiar Ukraińców opanowania Lwowa. Na nic się zdały obietnice ukraińskiego naczelnego dowództwa wypłacenia po 4000 koron żołnierzom i nadania po 5 morgów gruntu żołnierzom, którzy wkroczą do Lwowa. Przez cały czas działań współdziała z atakiem, prowadzonym z Sądowej Wiszni grupa generała Romera. Jej oddziały zajęły Magierów, Szczerzec, Niemirów, Hnuszów i rozbiły siły ukraińskie na północ od Jaworowa.

Zast. szefa sztabu gen. Haller, pułk.

* * *

Otrzymujemy następujące informacye: Ukraińcy nie mogąc atakiem zdobyć Lwowa z powodu obrony naszej załogi, postanowili bombardowaniem gnębić moralnie ludność, a przerwaniem komunikacyi i odcięciem wszelkiego dowozu, wziąć Lwów głodem. Jednakowoż nie udało się ani jedno, ani drugie.

Dzięki wytrwałemu i nieugiętemu stanowisku polskiego dowództwa, nieprzyjaciel nie tylko nie osiągnął zamierzonego celu, a co gorsza, wśród ogromnych strat bohaterskiem uderzeniem Poznańczyków został odrzucony i rozbity. Zabrano kilkuset jeńców, 8 armat, kilkanaście karabinów maszynowych i znaczniejszy materyał wojenny.

Droga do Lwowa jest wolna. Komunikacya odbywa się na razie z przesiadaniem, ale w przeciągu dni najbliższych zostanie przywrócona na stałe. Powtarzam na stałe, gdyż sprowadzone posiłki pozwalają na utrzymanie linii kolejowej bez prawdopodobieństwa, by kiedykolwiek znowu mogła być zagrożona.

W tem miejscu należy oddać zasługę naszym dowódzcom, którzy kierowali tą akcyą odsieczy. Gen. Rozwadowski przyleciawszy aeroplanem ze Lwowa, osobiście kierował pierwszym atakiem pod Przemyślem na Siedliska i Byków; później powracając znowu drogą powietrzną, oddał dowództwo i kierownictwo dalszej akcyi wytrawnemu, o głośnem już i dobrze zapisanem w dziejach młodej wojskowości polskiej nazwisku gen. Iwaszkiewiczowi, który z Białej Rusi pospieszył na pomoc zagrożonemu Lwowu.

Ubezpieczanie atakujących od tyłu wojsk, spoczywało w rękach znanego już dobrze z walk legionowych brygad. Minkiewicza. Zadanie to było ciężkie, ale dzięki niestrudzonej i niezmordowanej pracy sztabu, zadanie powiodło się nad wyraz pomyślnie.

Oceniając dorywczo świeże sukcesy naszego oręża, nie można oprzeć się wyrazowi zdumienia i podziwu dla żołnierza młodego, źle odzianego wśród zimy ostrej, z jakim zapałem szedł naprzód, aby nieść pomoc nieszczęśliwemu miastu tyle przeżywającemu w czasie tej wojny, w którem mieli wyładować swoje dzikie instynkta mołojcy ukraińscy według ich zapowiedzi.

DELEGAT ANGIELSKI POD LWOWEM.

Lwów. P. A. T. Bawi na froncie grupy pułkownika Sikorskiego major angielski King.

POLEGLI BOHATEROWIE.

Lwów. P. A. T. W walkach pod Gródkiem Jagiellońskim poległ Stanisław Borzewski, podporucznik pierwszego krakowskiego pułku artyleryi. Brał on udział w wojnie światowej w 1 brygadzie Legionów od r. 1914. Walczył także nad Stochodem, a od listopada z. r. w obronie Lwowa.

Walki na wschodzie.

Warszawa. P. A. T. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 19 b. m.:

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Szeptyckiego: **Potyczki wysuniętych kawaleryjskich podjazdów z bolszewickimi oddziałami.** Grupa gen. Listowskiego: **Sytuacya bez zmiany.**

Wołyń. Grupa gen. Rydz-Śmigłego: **Pod Litowisem i Zabołowcami utarczki patroli. Zresztą sytuacya bez zmiany.**

Galicya. Generał Iwaszkiewicz. Grupa pułk. Berbeckiego: **Pod Bełzem obustronna działalność patroli wywiadowczych. Hruszów obsadzony przez nasze wojska.** Grupa lwowska: **Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała nasze pozycye pod Lwowem. Atak Ukraińców na Łapajówkę i Dunajówkę odparto. Takisamo i nocne uderzenie na Zimną Wodę.** Grupa pułkownika Minkiewicza: **Podzietycze, Buców, Stubno, Okienko oczyszczone z band ukraińskich.**

W zast. szefa sztabu gen. Haller, pułk.

Francya udzieli Polsce pomocy.

Bazylea. P. A. T. Ajencya Havasa donosi, że Pichon przyjął w niedzielę na posłuchaniu dziennikarzy z państw ententy i udzielił im między innemi informacyi o sprawach dotyczących Polski. Pichon zaznaczył, że skoro nie miałoby przyjść do porozumienia z delegatami niemieckimi w Poznaniu, to **ententa będzie zniewoloną do interwencyi,** gdyż Polski w obecnym stanie nie można samej pozostawić. **Przemarsz wojsk polskich przez Gdańsk jest już zasadniczo postanowiony i rozpocznie się natychmiast po podpisaniu rozejmu w Poznaniu. Oficerowie francuscy upoważnieni zostali do wstępowania** w szeregi armii polskiej, celem zasilenia korpusu oficerskiego. Co się tyczy wojsk francuskich, to zdaniem Pichona wysyłka ich do Polski będzie zbyteczna. Dalej mówił Pichon o związku narodów i o innych sprawach aktualnych.

Flota niemiecka dla Polski.

Wiedeń. P. A. T. „Wiener Allg. Ztg.“ podaje propozycyę, z jaką wystąpił dziennik „Loceuvre“, który domaga się, aby **część wydanej przez Niemcy floty wojennej niemieckiej przekazać Polsce,** aby po wyłączeniu Rosyi, Polska stanowiła na morzu Bałtyckiem siłę zbrojną morską, jako przeciwwagę **wobec Niemców.**

Niemcy ogłodzą Górny Śląsk.

Będzin. P. A. T. Z powodu określenia granic Śląska górnego i projektowanej ewakuacyi, czynione są jeszcze **przygotowania Spartakowców** i sprzyjających im miejscowych żywiołów **do wykorzystania sytuacyi.** Oficerowie niemieccy głośno mówią, że ustępując, uczynią to samo, co zrobili Niemcy **z Flandryi, to znaczy wywiozą wszelką żywność.**

Przed zerwaniem rokowań z Niemcami.

Poznań. P. A. T. Pertraktacye komisyi międzysojuszniczej z Niemcami toczą się nadal. Niemcy stawiają ustawicznie nowe trudności i szukają wybiegów. Udzielony im termin ostateczny kilkakrotnie przesunięto. Stanęło jednakże na tem, że jeżeli Niemcy nie przyjmą dziś do godz. 3 popoł. opracowanego układu, to pertraktacye będą uważane za zerwane, a natenczas dalszą akcyę w sprawie Polski podejmie gen. Foch. Misya międzysojusznicza wyjedzie z Poznania dopiero dziś wieczorem.

ROZSTRZYGNIĘCIE BLISKIE.

Wiedeń. P. A. T. „Fremdenblatt“ donosi: Rokowania między przedstawicielami niemieckimi i ententy w sprawie Polski zbliżają się do rozstrzygnięcia. Przedstawiciele Niemiec zaprotestowali przeciw żądaniu Komisyi międzysojuszniczej co do **wysłania dywizyi polskich do Gdańska.** Komisya oświadczyła jednakże, że kwestya Gdańska **tylko w Spaa może być rozstrzygniętą.**

Misya koalicyi w Poznaniu.

Poznań. P. A. T. Misya międzysojusznicza, która w dniu dzisiejszym opuszcza Poznań, zajmowała się w ciągu swego pobytu poza pertraktacyami rozejmowemi z Niemcami, dokładnem badaniem stosunków politycznych, ekonomicznych i narodowych byłego zaboru pruskiego, a o wyniku swoich badań informowała misya komisye dla spraw polskich na kongresie pokojowym, **która na zasadzie tych informacyi powzięła też znane decyzye o granicach Polski.** — Pozatem znosiła się misya stale we wszystkich kwestyach polityki bieżącej polskiej z rządem polskim względnie z jego delegacyą towarzyszącą jej, a złożoną z pp. hr. Zygmunta **Wielopolskiego** jako przewodniczącego, Kajetana **Morawskiego** st. referenta dla spraw niemiecko-poznańskich w min. spraw zewn., **Ciechanowskiego** st. refrenta w min. spraw zagr. przydzielonego do misyi angielskiej, hr. **Raczyńskiego** ref. min. spraw zagr. przydzielonego do misyi włoskiej, hr. **Rzyszczewskiego** ref. min. spraw zagr. przydzielonego do misyi francuskiej, hr. Adama **Żółtowskiego** ref. min. spraw zewn. przydzielonego do misyi amerykańskiej. — Misya odbyła szereg konferencyi z delegatami polskimi, w których uczestniczył też prezyd. min. **Paderewski** i szef sekcyi w min. spraw zewn. **Okęski.** Członkowie misyi wyrażali się ze szczególnem uznaniem o gorącym patryotyzmie i odwadze społeczeństwa polskiego i podziwiali świadomość wspólnej pracy wszystkich stanów dla dobra ojczyzny. Stwierdzić należy, że misya opuszcza Poznań pod jak najlepszem wrażeniem w nadziei, że węzły zadzierzgnięte między społeczeństwem polskiem a zachodniem coraz bardziej zacieśniać się będą. —

Misya wyjeżdża dziś o godz. 10 wieczorem do Warszawy, gdzie zabawi około 10 dni, poczem wyjedzie do Paryża, dokąd jeździł już poprzednio z jej ramienia, jak wiadomo Carton de Viard, bawiący obecnie w Warszawie, oraz prof. Lord.

Rokowania z Niemcami zerwane.

Poznań. P. A. T. Rokowania z Niemcami są zerwane. Misya międzysojusznicza wyjeżdża dziś rano. Niemcy również dziś wyjeżdżają, ale robią jeszcze różne intrygi. Władze tutejsze oświadczyły Niemcom, iż uważają ich za wrogów i do tego się zastosują. Misya międzysojusznicza z Warszawy, pomimo ducha pojednawczego, jakiego nie przestawała okazywać, napotkała na trudności [illegible] przez Niemców i naczelne dowództwo armii. Powodem zerwania rokowań, za które zupełna odpowiedzialność ponosi [illegible] berliński, była sprawa drugorzędna, w chwili, gdy już prawie wszystko zdawało się być ostatecznie załatwione. Chodziło o nowy wniosek prezesa niemieckiej komisyi rozejmowej w Spaa Erzbergera, domagającego się powołania jednego [illegible] wyznaczonego przez państwa neutralne, do komisyi w Poznaniu, mającej załatwić zatargi między Niemcami a Polakami. Tej propozycyi nie można było przyjąć, gdyż misya międzysojusznicza warszawska uznała, że sprawę tę powierzono międzynarodowej komisyi rozejmowej w Spaa. Ugodzi[illegible] jako o [illegible] co do innych punktów, regulowała [illegible] linii demarkacyjnej strefy [illegible], cofnięcie artyleryi i głównych sił [illegible], ograniczenie liczby wojsk [illegible] nad Polakami i Niemcami, [illegible] internowanych i jeńców, wznowienie stosunków gospodarczych. Reprezentanci [illegible] Niemiec wprawdzie [illegible] się [illegible] naczelnego dowództwa w Kołobrzegu przeciw wycofaniu artyleryi, jednakże misya międzysojusznicza nie mogła [illegible] w tem dowodu, że sztab generalny niemiecki nie jest skłonny do [illegible].

Położenie na Śląsku.

Ze Śląska otrzymujemy następujące informacye:

Strajk górników w kopalniach śląskich jest już na ukończeniu. Czesi zasadniczo przyjęli postawione im żądania, ale górnicy chcą mieć gwarancyę, że przyrzeczenia te będą dotrzymane i to wstrzymuje ich jeszcze od rozpoczęcia przerwanych robót. Główną przeszkodą jest obecność wojsk czeskich na szybach i koloniach górniczych. Górnicy żalą się na gwałty, przez tych żołnierzy popełniane i bezwarunkowo żądają ich ustąpienia.

Konferencye kolejowe z Czechami dały rezultat pomyślny. Sprawa podjęcia ruchu kolejowego na Śląsku została załatwiona ostatecznie. Pociągi rozpoczną kursować w najbliższych dniach na całem terytoryum Śląska. Pociągi polskie dochodzić będą tylko do Bogumina, gdyż Czesi nie chcą się zgodzić na przepuszczenie bezpośrednich pociągów polskich do Wiednia. W Boguminie trzeba się będzie przesiadać do pociągów czeskich. Również w dniach najbliższych zostanie uruchomiony ruch pocztowy.

Rozstrzygnięcie tych spraw nie przesądziło spraw politycznych, w których są prowadzone dalsze rokowania. Czesi np. nie chcą oddać administracyi Bogumina dworca, która według umów paryskich, powinna się znajdować w rękach polskich.

Rząd krajowy na Śląsku rozpoczął na szeroką skalę akcyę ratowniczą dla głodującej ludności. W tym celu rozwinięto pomoc, opartą na bonach. Na Śląsku głoduje w nędzy przeszło sto tysięcy ludzi. Należałoby rozwinąć akcyę zbierania funduszów w całym kraju na ratowanie Śląska.

Na nadchodzącą niedzielę proponowane są na Śląsku wiece manifestacyjne. Mają się one odbyć w Jabłonkowie, Frysztacie i Trzyńcu.

Bolszewicy organizują się.

Wiedeń. P. A. T. „Die Zeit" podaje następującą informacyę „Timesa" z Helsingforsu: Według sprawozdania „Izwjestii" na trzecim międzynarodowym zjeździe na Kremlu obecnych było 32 delegatów, reprezentujących komunistów z wszystkich krajów. Między tymi: Niemiec, Francyi, Szwajcaryi, Austryi, Szwecyi i Holandyi. Lenin wzywał do udziału w ogólnej rewolucyi komunistycznej, twierdząc, że stosunki wszędzie już dojrzały. Szybkie zwycięstwo jest zapewnione. Delegat francuski oświadczył, że traktat pokojowy, który będzie zawarty w Paryżu będzie tak szybko anulowany przez rewolucyę komunistyczną, jak pokój z Brześcia Litewskiego. Delegat niemiecki Albert powiedział, że Spartakowcy liczyć mogą na wszelkie poparcie rządu sowietów. Trocki zakończył swą mowę słowami: Do walki o ogólną dyktaturę proletaryatu przez bezwzględne użycie ognia i miecza.

Anglia zbombarduje Niemcy.

Waszyngton. P. A. T. Franclin Roosevelt, sekretarz urzędu marynarki, oświadczył, że jeśli wojna nie skończy się do wiosny, to rząd brytyjski wyśle na Niemcy statki powietrzne. Każdy z tych statków będzie mógł zabrać 10 tonn materyałów wybuchowych i będzie uzbrojony prócz tego w baterye, umożliwiającą obronę przed atakującemi aeroplanami.

SPARTAKOWCY DZIAŁAJĄ.

Wiedeń. P. A. T. Biuro korespondencyjne donosi z Berlina: Spartakowcy wydali odezwę, w której stwierdzają, że ostatni strajk generalny nie doprowadził do ujęcia w ręce władzy politycznej. Cel osiągnąć można tylko przez równoczesny strajk generalny w całych Niemczech.

BOLSZEWICY W SEBASTOPOLU.

Bazylea. P. A. T. „Matin" donosi, że w Sebastopolu wybuchł strejk ogólny i bolszewicy opanowali miasto.

SPRAWA ROBOTNICZA W ANGLII.

Wiedeń. P. A. T. „Neue Freie Presse" donosi, że Llyod George zawezwał do Paryża sekretarza związku kolejarzy Tomasa na ważną konferencyę. Tomas przybył do Paryża samolotem. Równocześnie w Londynie prezydent związku mechaników Browlis powołany został na audyencyę do króla. Zarówno podróż Tomasa, jak i audyencya Browlisa stoją w związku z ruchem robotniczym w Anglii.

Od Wydawnictwa.

Przerwa w komunikacyi z Wiedniem i bezrobocie w fabrykach papieru na obszarze b. Królestwa Polskiego spowodował katastrofalny brak papieru rotacyjnego w Krakowie. Z tego powodu jesteśmy ponownie zniewoleni zmniejszyć objętość porannego wydania „Głosu Narodu". Spodziewamy się jednak, że to ograniczenie potrwa **tylko kilka dni**, do czasu przywrócenia komunikacyi z Wiedniem, skąd nadejść mają zamówione już transporty papieru rotacyjnego dla dzienników krakowskich.

KRONIKA.

Dziś dnia 20 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabyć można: (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	96.93
500	„	„	„	za	484.65
1000	„	„	„	za	969.31
5000	„	„	„	za	4846.53
10000	„	„	„	za	9693.06

Z miasta.

NA WIEC. W sobotę odbędą się w całej Polsce wiece w sprawie obrony Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy. W Krakowie odbędzie się w sobotę **wielki wiec na Rynku od strony ulicy Szewskiej.** Przemawiać będą: ks. poseł Londzin w imieniu Śląska, prof. Goettel w imieniu Komitetu obrony Spisza i Orawy i prof. Kantor, jako reprezentant Podhala.

DALSZE AUDYENCYE U DRA GAŁECKIEGO. Biuro prasowe urzędowo komunikuje: Wczoraj w dalszym ciągu przyjmował gen. delegat Dr Gałecki szereg osób. Przybył między innymi ks. biskup Nowak, ks. Jan Restworowski superior OO. Jezuitów, p. Jędrzejowicz, delegaci banków: prof. Michalski, dyr. Banku krajowego, Dr Szarski, Armółowicz, Maryewski, Dr Faygert, dyr. Ungar i dyr. Sędzimir, zast. prokuratoryi skarbu Dr Turek-Niewiadomski, Zdzisław Skrzyński, nadradca Fränkel, rabin Kanner.

Przypomina się, że gen. delegat przyjmuje codziennie tylko od 12 do 1 w południe w Krzysztoforach I p.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO komunikują: Dzisiaj wchodzi na afisz przygotowane z całą starannością i należnym pietyzmem arcydzieło Z. Krasińskiego, dramat proroczy „Nieboska komedya" w inscenizacyi prof. T. Sinki. „Nieboska komedya" powtórzona będzie jutro i w sobotę w bieżącym tygodniu.

Dyrekcya uprasza jeszcze raz tą drogą P. T. publiczność o punktualne przychodzenie do teatru, gdyż wskutek licznych żądań wcześniej przychodzących — po rozpoczęciu przedstawienia, wstęp na salę bezwarunkowo wzbroniony.

W niedzielę 23, poniedziałek 24 i wtorek 25 b. m. wznawia teatr im. Słowackiego z racyi uroczystości Kościuszkowskich zawsze mile witany utwór Anczyca p. t. „Kościuszko pod Racławicami".

DALSZE TRANSPORTY DLA KRAKOWA. Z Warszawy donoszą, że państwowy Urząd zakupu polecił już załadować dla Galicyi dalszych 40 wagonów tłuszczu, szmalcu i mleka kondensowanego. Rozdział mleka ma nastąpić w najbliższych dniach.

LISTY DO WOJSKA W POLU. Wydział informacyjno-prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: Przepisy przesyłania korespondencyi prywatnej z kraju do oddziałów wojsk polskich, mianowicie: 1. wszystkie listy mają być pisane w języku polskim; 2. w listach zwykłych nie można przesyłać pieniędzy; 3. nadawcy listów do oddziałów W. P. winni żądać od adresatów przesyłania im numerów poczty polowej, z której odbierają korespondencyę; 4. listy mają być adresowane w sposób następujący: „Poczta polowa Nr..., numer pułku i rodzaj broni, numer kompanii, szarża i imię i nazwisko". Naprzykład: „Poczta polowa Nr 27, 6 pułk piechoty, 5 kompania, kapral Józef Nowacki". O ile numer poczty polowej nie będzie wskazany, list może uledz znacznemu opóźnieniu.

CELE WOJNY ŚWIATOWEJ. Dziś, dnia 20 b. m. we czwartek o godz. wieczór w sali Kasyna wojskowego (ul. Zyblikiewicza 1) ks. Dr Oraczewski z Warszawy wygłosi prelekcyę o obecnym przewrocie społecznym p. t. „Cele wojny światowej". Prelegent omówi: psychologię wojny obecnej, jej przyczyny: spaczenie kultury nowoczesnej i imperyalizm państwowy; podstawy nowego ustroju: rozgraniczenie państw i zasadę narodowości. Bilety do nabycia w księg. Krzyżanowskiego, a w dzień odczytu przy wejściu na salę. Dochód z prelekcyi ks. prof. Oraczewskiego, urządzonej staraniem Koła politycznego Polek, Organizacyi Narodowej i Towarzystwa obrony kresów zachodnich, przyznaczony zostaje na głodnych miasta Lwowa.

CHLEB NIE DO JEDZENIA. Przyniesiono nam do redakcyi kawałek kwaśnego, wstrętnego chleba, nie nadającego się wcale do spożycia. Pochodzi on z piekarni Seidnera przy ul. Kościuszki l. 8. Możeby dotyczące czynniki zajęły się tą piekarnią...

LICHWA ZNACZKAMI POCZTOWYMI. W ostatnich miesiącach daje się publiczności odczuwać wielki brak znaczków pocztowych, zwłaszcza o drobnej wartości. Jak się okazuje i na tem polu rozwielmożniła się lichwa. Aby wystąpić do walki z tą lichwą i z oszustwami, popełnianemi przez żydowskich antykwarzy i handlarzy, na jakie narażona jest przedewszystkiem młodzież szkolna, zajmująca się zbieraniem marek, Krak. Związek Filatelistów zwołuje na 21 b. m. godz. 6 i pół wieczór do swego lokalu przy ul. Karmelickiej l. 21, parter, walne zebranie członków, w którem mogą brać udział także goście wprowadzeni przez członków.

Z Polski i ze świata.

EKSPLOZYA GRANATU NA SCENIE. Z listu, wysłanego przed tygodniem drogą lotniczą ze Lwowa, dowiadują się dzienniki warszawskie o wielkiem zniszczeniu miasta przez pociski ukraińskie. Między innymi wpadł pocisk w gmachu uniwersyteckim do zakładu archeologicznego i zniszczył zbiory naukowe. W teatrze miejskim granat przebił kopułę i wybuchnął na środku sceny.

ZE SPRAW SZKOLNYCH. Mieszkańcy miasta Bobowy zapytują za naszem pośrednictwem dlaczego szkoła ludowa, do której około 300 dzieci uczęszcza, pomimo że w miasteczku i okolicy żadna choroba nie panuje, jakoteż temperatura od 10 C—18 C wynosi, od dłuższego czasu jest zamknięta?

PROFESOR GIMNAZYALNY W ROLI RABUSIA. „Gwiazdka cieszyńska" donosi o niezwykłym skandalu, który się zdarzył w Cieszynie po opuszczeniu tego miasta przez wojska polskie, kiedy to szumowiny społeczne, wtargnęły do koszar, rabując i grabiąc. Ale jedynie niemieccy rabusie dostąpili tego zaszczytu, że w ich gronie znajdował się **profesor gimnazyum niemieckiego Müller**, kierownik niemieckiego Schüllerheimu. Pan ten organizował formalnie swoich studentów i wyprawiał się z nimi do opodal leżących koszar na rabunek.

Dziwić nas muszą dwie rzeczy: że do podobnego czynu jest zdolny wybitny przedstawiciel wszechniemców cieszyńskich, powtarzający aż do znudzenia frazesy o wyższości kultury niemieckiej i tężyzny Germanów; — a potem, że społeczeństwo niemieckie znosi dotychczas takie jednostki z mętów społecznych na odpowiedzialnych stanowiskach, nawet na stanowisku kierownika młodzieży! Prof. Müller zresztą w swym zapale pedagogicznym nie ogranicza się do wprawiania młodzieży do rabunków, lecz prowadzi między nią złowrogą agitacyę. Nasze władze szkolne niewątpliwie zajmą się tym pedagogiem, urągającym wszelkim pojęciom moralnym.

UPADEK OBYCZAJÓW. Ze Spytkowic koło Zatora donoszą nam: Nowopowstająca kopalnia węgla w Spytkowicach natrafia na znaczne trudności ze strony nierozumiejącej sprawy ludności i brzydkiego jej nałogu kradzieży. Widzieć można często, jak ludzie, zwożący do kopalni materyały budowlane ze stacyi, jak: cegłę, deski, drzewo, cement itp. stają na drodze i zrzucają materyał do fosy obok drogi lub wynoszą w pola dla czekających na to wspólników. Niejednokrotnie ani połowa wiezionego materyału nie dostaje się do kopalni. Godne napiętnowania jest też zdziczenie młodzieży w Spytkowicach, nie pozwalającej nikomu przejść spokojnie przez wieś. Przechodzień narażony jest tam na rozbicie kamieniem głowy i nie przyzwoite nazwiska. Zwracanie się do rodziców ze skargą na dzieci nie odnosi skutku. Człowiek, który tu minie gromadę dzieci bez oberwania guza, uważa się za bardzo szczęśliwego.

O ODBUDOWĘ TEATRU W KALISZU. W kaliskim „Kuryerze Powszechnym" wzywają mieszkańcy Kalisza magistrat kaliski, aby jedyną placówkę kulturalną w tem mieście, jaką był teatr, powołał do życia. Mimo, że Kalisz należał zawsze do pierwszych miast w Polsce, życie artystyczne i kulturalne nie było nigdy dobrze rozwinięte. Jeden jedyny teatr, który miał swoje świetne chwile i bodaj nie ustępował stolicy, został spalony przez Niemców.

Zawiadomienia i komunikaty.

ODCZYTY O GDAŃSKU. Dziś o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali zoologicznej, ul. św. Anny 6, odczyt z cyklu „Gdańsk i Pomorze" prof. Rakowicza, budowniczego miast, pod tytułem „Zabytki Gdańska". Odczyt ilustrowany będzie 100 fotografiami. Dochód na biblioteczki ruchome T. S. L. Wykład będzie niejako wycieczką po Gdańsku i okolicy. Wstęp dla dorosłych 1 kor., dla młodzieży 50 hal.

DLA OFIAR WOJEN KRESOWYCH. Komitet opieki nad ofiarami wojen kresowych urządza we wtorek 25 b. m. w salach Kasyna wojskowego wieczór artystyczny, połączony z bufetem. Urozmaicony program obiecuje wiele zadowolenia i zgromadzi niewątpliwie liczny zastęp słuchaczy, tembardziej, że cel zasługuje na jak najgorętsze poparcie.

Z AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek dnia 24 b. m. o godz. 5 popoł. Na porządku dziennym prace z zakresu matematyki, chemii i antropologii pp. A. Hoborskiego, Z. Motylewskiego, J. Talko-Hryncewicza i F. Gawełka.

ORGANIZACYA STANU KRAWIECKIEGO W POLSCE. Z okazyi 125 rocznicy przysięgi Kościuszki odbędą się w Krakowie dnia 23 b. m. narady wybitnych krawców z całej Polski w sprawach ulepszań w krawiectwie i t. p. Jest to jedyna organizacya w zjednoczonej Polsce, która wprowadza hasło: precz z obcymi wyrobami, a wprowadzić lepsze wykonanie polskich rąk. Organizatorem jest p. Górka, prezes Związku, inicyator i założyciel pisma zawodowego, oraz spółek kursów kroju.

W „CZYTELNI KSIĘŻY", plac Maryacki 2, dzisiaj, we czwartek 20 b. m. o godz. 8 wieczór zebranie członków z referatem radcy Hołeksy „O programie chrześcijańsko-społecznym". Po referacie dyskusya. P. T. księża, jako goście, mile widziani.

ZEBRANIE OGÓLNE CZŁONKÓW KOMITETU obrony kresów Polski odbędzie się w piątek 22 b. m. o godz. 4 w sali 55 Uniwersytetu Jagiell., na które prosimy o liczne przybycie.

Z TOW. TECHNICZNEGO. W piątek 21 b. m. o godz. 7 wieczór w sali posiedzeń Krak. Tow. technicznego, ul. Straszewskiego 28, II p., inż. Dr Miecz. Seifert wygłosi odczyt p. t. „Projekty spożytkowania gazów ziemnych".

Z POL. ZWIĄZKU NIEWIAST KATOL. W sobotę 22 b. m. o godz. 5 odbędzie się w czytelni Polskiego Związku Niewiast katolickich, ul. Szczepańska 5, zebranie członków z pogadanką dyr. Banku krajowego, p. Jerzego Michalskiego, w kwestyi walutowej. Goście mile widziani.

ZE STRAŻY POLSKIEJ. Odczyt „O Kościuszce" wygłosi prof. Tad. Pazdanowski w piątek 21 b. m. o godz. 6 popoł. w lokalu Straży (Rynek 6, II schody, I p.). Wstęp wolny.

WZAJ. POMOC SŁUCHACZEK KURSÓW BARANIECKIEGO dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia i pomyślnego rezultatu podwieczorku w dniu 2 marca i ogłasza, że z zebranych 1444 kor. oddano 1100 kor. Radzie opiekuńczej na ratowanie polskich dzieci, 50 kor. Komitetowi parafialnemu, resztę wliczono do kasy wzajemnej pomocy uczenic.

KORDYAN wystąpi w Krakowie z nowym programem dziś, we czwartek 20 b. m., w sali Saskiej. Jest to dziewiąty występ znanego w szerokich kołach magnetyzera. Bilety do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

DODATEK DO PODATKU SPOŻYWCZEGO. Administracya akcyzy oznajmia, że uchwalony przez Radę miasta w dniu 5 b. m. podwyższony dodatek do liniowego podatku spożywczego od artykułów do miasta wprowadzanych, wszedł w życie z dniem 19 b. m.

SPRZEDAŻ SZMALCU AMERYKAŃSKIEGO. Szmalec amerykański będą sprzedawały sklepy następujące: 1. Dla odbiorców sklepu m. przy ul. Wielopole — sklep Szarski i Syn, Rynek gł. 6; 2. dla odbiorców sklepów pryw. Neumarkta (ul. Agnieszki), Sachsa (Krakowska 34), Bienenfelda (Dietla 87) — sklep m., ul. Krakowska l. 53; 3. dla odbiorców sklepu Meblowej (Podgórze, ul. Celna) — Sikorski, Dz. XXII, Rynek gł. 11; 4. dla odbiorców sklepów pryw. Finkelsteina (Podgórze, rodzińskiego l. 3), Abrahamera, Dz. IX, Berska — Jadowski, Dz. XXII, Kalwaryjska 8; 5. dla odbiorców sklepu pryw. Piszczkowej (Mazowiecka 11) — Kłapa, Mazowiecka 54.

Wyznaczone obecnie racye szmalcu będą uzupełnione do 80 dkg. na osobę i miesiąc w miarę, jak nadejdą dalsze zapowiedziane transporty szmalcu amerykańskiego.

OFIARY NA SKARB NARODOWY. Polski Związek Niewiast katolickich przyjmuje ofiary na skarb polski w pieniądzach i kruszcach codziennie od 4—6 popoł. w czytelni, ulica Szczepańska 5.

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Czwartek: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.
Piątek: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.
Sobota: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.
Niedziela: Popoł. „Kościuszko pod Racławicami" L. Anczyca; wieczorem „Kościuszko pod Racławicami".

Repertuar miejskiego teatru powszechnego.

Czwartek: „Domek trzech dziewcząt".
Piatek: „13" („Weseli obijacze").
Sobota: Popoł. „Dzwony z Corneville"; wieczorem „Lalka".
Niedziela: Popoł. „Krakowiacy i górale"; wieczorem Uroczysty wieczór Kościuszkowski.

Rozdział spirytusu.

Rozporządzeniem z dnia 16 lutego 1919 L. 940 upoważnił Wydział skarbowy Komisyi Rządzącej we Lwowie Oddział spirytusowy Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie do odbioru surowego spirytusu z gorzelń do poszczególnych rafineryi spirytusu i po przerafinowaniu tego spirytusu do rozdziału pomiędzy poszczególnych interesentów uprawnionych do poboru.

Ze względu na obecne stosunki komunikacyjne utworzył powyższy Oddział spirytusowy Ekspozyturę w Krakowie, Grodzka l. 69, która zajmuje się rozdziałem spirytusu dla politycznych powiatów: Biała, Bochnia, Brzesko, Brzozów, Chrzanów, Cieszanów, Dąbrowa, Dobromil, Gorlice, Grybów, Jarosław, Jasło, Kolbuszowa, Kraków magistrat, Kraków powiat, Krosno, Łańcut, Limanowa, Lisko, Mielec, Myślenice, Nowy Targ, Nowy Sącz, Nisko, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przemyśl, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Sanok, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec.

Do Ekspozytury tego Oddziału spirytusowego w Krakowie zechcą się zwracać, możliwie piśmiennie, odnośni interesenci, a mianowicie:

1. Po spirytus rektyfikowany dla celów farmaceutycznych, naukowych, kosmetycznych: aptekarze, szpitale, fabryczki farmaceutyczne, chemiczne i kosmetyczne, droguerye, fabryki octu i zakłady naukowe;

2. po spirytus denaturowany ogólnym lub specyalnym środkiem denaturacyjnym: magistraty miast, liczących ponad 10.000 mieszkańców, organizacye konsumcyjne, mniejszych miast i miasteczek, apteki, szpitale i droguerye, oraz przemysłowcy, względnie rękodzielnicy interesowani w poborze spirytusu za pośrednictwem swych organizacyj;

3. po spirytus rektyfikowany dla celów konsumcyjnych: organizacye konsumcyjne i Kółka rolnicze za przedłożeniem listy członków, potwierdzone przez władzę polityczną I-szej instancyi, co do istnienia organizacyi i ilości członków. Prawo poboru spirytusu rektyfikowanego dla celów konsumcyjnych mają też przedsiębiorstwa i osoby, posiadające obecnie pozwolenie na wykonywanie koncesyi na wyszynk lub drobną sprzedaż palonych napojów wyskokowych.

Ostatnia kategorya osób ma zatem nadsyłać Ekspozyturze Oddziału spirytusowego w Krakowie potwierdzenia starostw, świadczące o upoważnieniu do wyszynku, względnie do drobnej sprzedaży palonych napojów wyskokowych w obecnym czasie.

NADESŁANE.

Ostrzeżenie.

Pierwszy krajowy Zakład rekonstrukcyi i budowy organów kościelnych i salonowych
Stanisława Żebrowskiego
organomistrza-technika
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 28
podaje do wiadomości W. P. T. Duchowieństwa, że z Kazimierzem Żebrowskim nie ma żadnej wspólności ani łączności, a wszelkie jego sprawy nic mnie nie obchodzą. Tenże nie ma prawa do podpisywania żadnych umów ani kontraktów na imię mej firmy. Jeżeli kiedykolwiek podszyje się pod mą firmę, proszę żądać potwierdzenia tożsamości osoby, aby uniknąć wynikłych ztąd konsekwencyi.

ś. † p.
ANNA z Jaremkiewiczów POLAKIEWICZOWA
żona ś. p. prof. Sem. Naucz. w Krakowie
zmarła w 56 r. życia w Zakliczynie nad Dunajcem d. 9 marca 1919 r.

Za spokój † duszy ś. p.
MARYI z Januszkiewiczów KONSTANTOWEJ
POPIELOWEJ
jako w pierwszą rocznicę śmierci
odbędą się
MSZE ŚWIĘTE
w sobotę dnia 22 marca 1919 r. o godz. 9 rano w kościele OO. Kapucynów.

Podpisujcie polską pożyczkę.